

Sygn. akt II Ca 868/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 marca 2018 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący Sędzia Sądu Okręgowego Dariusz Iskra (sprawozdawca)

Sędziowie: Sędzia Sądu Okręgowego Andrzej Mikołajewski

Sędzia Sądu Rejonowego Agnieszka Maliszewska

(delegowana)

Protokolant Starszy sekretarz sądowy Krystyna Melchior

po rozpoznaniu w dniu 8 lutego 2018 roku w Lublinie, na rozprawie

sprawy z powództwa H. G.

z przeciwko A. J.

o zapłatę kwoty 75344 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 8 stycznia 2013 roku do dnia zapłaty

na skutek apelacji powódki i apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego Lublin-Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku z dnia 7 marca 2017 roku, w sprawie I C 80/14

I. oddala apelację H. G.;

II. oddala apelację A. J.;

III. zasądza od H. G. na rzecz A. J. kwotę 523,31 zł (pięćset dwadzieścia trzy złote trzydzieści jeden groszy) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego;

IV. nakazuje pobrać od A. J. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Lublin-Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku kwotę 346,86 zł (trzysta czterdzieści sześć złotych osiemdziesiąt sześć groszy) tytułem części nieuiszczonych w postępowaniu odwoławczym kosztów sądowych;

V. nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Lublin-Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku z roszczenia zasądzonego na rzecz H. G. wyrokiem z dnia 7 marca 2017 roku kwotę 391,14 zł (trzysta dziewięćdziesiąt jeden złotych czternaście groszy) tytułem części nieuiszczonych w postępowaniu odwoławczym kosztów sądowych.

Andrzej Mikołajewski Dariusz Iskra Agnieszka Maliszewska

Sygn. akt II Ca 868/17

UZASADNIENIE

W dniu 8 stycznia 2013 roku H. G. wniosła do Sądu Okręgowego w Lublinie pozew skierowany przeciwko A. J. o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 75344 zł z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że spadkodawca F. J. – ojciec stron – zmarł w dniu 29 listopada 2010 roku. Spadkobiercami ustawowymi po zmarłym są żona – I. J. oraz dzieci – H. G. i A. J., którzy nabyli spadek po na podstawie ustawy, po 1/3 części każdy z nich.

Powódka wskazała, że w dniu 30 października 1996 roku spadkodawca darował A. J. nieruchomości położoną we wsi S., gmina M., składającą się z działek numer (...), oraz nieruchomości oznaczoną jako działka numer (...).

Powódka wskazała, że w dacie zgonu spadkodawca nie posiadał żadnego majątku. W związku z powyższym powódce, która odziedziczyłaby w 1/3 części nieruchomości położoną w M., gdyby nie dokonana darowizna, przysługuje na podstawie art. 991 k.c. w zw. z art. 1000 k.c. roszczenie o zachówek w wysokości 75344 zł (1/6 wartości nieruchomości) (k. 2-8).

*

W odpowiedzi na pozew złożonej w dniu 1 października 2013 roku A. J. podniósł, że działki numer (...) stanowiły współwłasność ojca pozwanego oraz matki pozwanego I. J. na zasadzie wspólności majątkowej małżeńskiej, zatem w skład masy spadkowej weszłoby nie prawo własności przedmiotowych działek, lecz udział wynoszący 1/2 w prawie własności tych nieruchomości.

Pozwany wskazał, że darowana nieruchomości została obciążona na rzecz spadkodawcy i matki pozwanego dożywotnią nieodpłatną służebnością osobistą, polegającą na prawie zamieszkiwania w domu mieszkalnym z prawem korzystania z zabudowań gospodarczych, co zmniejszyło wartość nieruchomości.

Pozwany podniósł również, że zarówno przed dokonaniem darowizny, jak i po dokonaniu darowizny dokonał szeregu inwestycji na działkę siedliskową i dom mieszkalny, które znacznie podniosły wartość nieruchomości. W ocenie pozwanego, nakłady te powinny być odliczone od substratu zachowku. Pozwany podniósł również, że ewentualny zachówek, powinien zostać zmniejszony o długi spadkowe – w tym koszty pogrzebu oraz koszty leczenia i opieki nad spadkodawcą, które w całości poniósł pozwany. Szacowana wysokość kosztów leczenia spadkodawcy poniesionych przez pozwanego wyniosła 20000 zł, kosztów opieki 12000 zł, kosztów pogrzebu i wybudowania pomnika ponad 10000 zł. (k. 54-57)

*

Na rozprawie w dniu 20 marca 2014 roku pełnomocnik pozwanego uznał powództwo co do zasady, kwestionując wysokość roszczenia. Pełnomocnik powódki popierał powództwo (k. 340-341)

Na rozprawie w dniu 16 czerwca 2014 roku pełnomocnik pozwanego nie uznał powództwa i wniósł o jego oddalenie (k. 351v)

W dalszym toku postępowania stanowiska stron nie uległy zmianie.

*

Wyrokiem z dnia 7 marca 2017 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie:

I. zasądził od A. J. na rzecz H. G. kwotę 24140,83 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 5 marca 2013 roku do dnia zapłaty;

II. oddalił powództwo w pozostałej części;

III. obciążył kosztami procesu A. J. w 32%, a H. G. w 68%, pozostawiając szczegółowe wyliczenie referendarzowi spadkowemu (k. 592).

W uzasadnieniu wyroku Sąd Rejonowy ustalił, że w 1965 roku zostało rozwiązane przez rozwód małżeństwo spadkodawcy F. J. z A. S., matką powódki. Z pierwszego związku małżeńskiego F. J. miał jedno dziecko – H. G., urodzoną w dniu (...).

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 1 lipca 1967 roku F. J. zawarł kolejny związek małżeński z I. S.. A. J. jest synem F. J. z małżeństwa z I. J.. Pozwany jest jedynym dzieckiem F. J. ze związku małżeńskiego z I. J.. Spadkodawca miał tylko dwoje dzieci.

Sąd Rejonowy ustalił, że aktem własności ziemi numer GUu. (...) z dnia 10 grudnia 1975 roku stwierdzono, że na podstawie przepisów ustawy z dnia 26 października 1971 roku o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych (Dz. U. Nr 27, poz. 250) F. J. i jego żona I. J. nabyli z mocy prawa własność nieruchomości oznaczonych w ewidencji gruntów jako działki numer (...), o łącznej powierzchni 2,17 ha, położonych w miejscowości S. – N., gmina M..

Sąd Rejonowy ustalił, że numery i powierzchnie działek nr (...) uległy zmianie w wyniku odnowienia ewidencji gruntów; granice działek pozostały bez zmian. Po odnowieniu ewidencji działki te zostały oznaczone numerami (...), a ich łączna powierzchnia wynosi 2 ha 24 ary.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 18 stycznia 1990 roku F. J. nabył od W. G. w drodze umowy sprzedaży własność nieruchomości oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr (...), o powierzchni 53 ary, położonej w miejscowości S. – N., gmina M.. Działka nr (...) została nabyta przez F. J. w celu włączenia w skład gospodarstwa rolnego stanowiącego własność jego i jego żony I. J., jednak została nabyta z funduszy osobistych F. J. i stanowiła jego wyłączną własność.

Sąd Rejonowy ustalił, że F. J. utrzymywał się z prowadzonego wspólnie z żoną I. J. gospodarstwa rolnego, które obejmowało opisane wyżej nieruchomości. Do 1982 roku F. J. był ponadto zatrudniony w (...). W 1982 roku nabył uprawnienia do emerytury i od kwietnia 1982 roku pobierał świadczenie emerytalne z ZUS. A. J. zamieszkiwał wspólnie z rodzicami, pozostawał z ojcem w dobrych stosunkach rodzinnych.

Sąd Rejonowy ustalił, że stosunki pomiędzy spadkodawcą a jego córką H. G. po rozwodzie z jej matką A. z domu S. i założeniu przez spadkodawcę nowej rodziny były chłodne. F. J. był zobowiązany do świadczeń alimentacyjnych na rzecz H. G.. H. G. nie odwiedzała ojca, z uwagi na nieprzychylną postawę, jaką wobec niej prezentował, jednakże powódka i spadkodawca nie pozostawali w otwartym konflikcie. F. J. nie czynił przed swoją śmiercią żadnych darowizn na rzecz H. G..

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 30 października 1996 roku F. J. i I. J. zawarli z A. J. umowę darowizny, której przedmiotem było prowadzone przez nich gospodarstwo rolne. Na mocy tej umowy F. J. i I. J. darowali A. J. nieruchomości oznaczone jako działki numer (...), o łącznej powierzchni 2 ha 24 a, położone we wsi S., gmina M., stanowiące ich własność na zasadzie wspólności ustawowej małżeńskiej. Ponadto F. J. darował synowi nieruchomość stanowiącą działkę gruntu ornego oznaczoną w ewidencji gruntów numerem (...), o powierzchni 53 a, położoną we wsi S., gmina M., stanowiącą jego wyłączną własność. Obdarowany A. J. ustanowił na rzecz F. J. i I. J. dożywotnią, nieodpłatną służebność osobistą, polegającą na prawie zamieszkiwania w domu mieszkalnym z prawem korzystania z zabudowań gospodarczych oraz dożywotnie użytkowanie 50 arów gruntu na działce numer (...). Działka numer (...) w dacie darowizny zabudowana była domem mieszkalnym murowanym piętrowym, murowaną oborą i stodołą.

Sąd Rejonowy ustalił, że darowane nieruchomości wyczerpały cały spadek po F. J..

Sąd Rejonowy ustalił, że budynek mieszkalny znajdujący się na działce numer (...) został wybudowany w 1974 roku. W dacie darowizny jego wiek wynosił 22 lata. Większość elementów wykończenia wewnętrznego budynku w dacie darowizny pochodziła z lat siedemdziesiątych XX wieku. Powierzchnia użytkowa budynku wynosiła 110,14 m². Na parterze budynku mieszkalnego mieścił się jeden pokój, łazienka i WC, kuchnia, przedpokój, wiatrołap i

pomieszczenie gospodarcze. Piętro obejmowało trzy pokoje i przedpokój, w jednym z pokoi urządzony został aneks kuchenny. W pokojach i w przedpokojach położony był parkiet, w kuchni i w pomieszczeniu gospodarczym na parterze była posadzka cementowa pokryta wykładziną PCV. W łazience i WC położona była glazura i terakota, łazienka wyposażona była w wannę żeliwną, nieobudowaną, w WC glazura i terakota. Schody wewnętrzne były wykończone okładziną drewnianą i miały balustrady stalowe. Ściany były otynkowane, w przedpokojach i klatce schodowej położona była boazeria. W podpiwniczeniu w dwóch pomieszczeniach: w korytarzu i w garażu była posadzka cementowa, w pozostałych pomieszczeniach podłoże gruntowe. Stolarka okienna w budynku mieszkalnym była drewniana oryginalna, za wyjątkiem kuchni i pokoju na parterze, gdzie po 1992 roku zamontowano okna PCV. Stolarka drzwiowa była typowa, płytowa. Budynek posiadał instalację elektryczną, wodociągową, kanalizację sanitarną, centralne ogrzewania z piecem węglowym w podpiwniczeniu, grzejniki były aluminiowe, ciepła woda pochodziła z wężownicy.

Sąd Rejonowy ustalił, że posadzki w korytarzu i w garażu zostały wykonane w 1992 roku. Po 1992 roku, a przed dniem 30 października 1996 roku na parterze budynku został zainstalowany bojler elektryczny, wymienione zostały okna w pokoju i kuchni na parterze, na pierwsze piętro budynku została doprowadzona instalacja wodociągowa i wybudowany został aneks kuchenny. Wartość nakładów poczynionych na nieruchomości pomiędzy 1992 rokiem a dniem 30 października 1996 roku wyniosła łącznie 5397 zł.

Murowana obora znajdująca się na działce numer (...) wzniesiona została w 1950 roku, zaś stodoła w 1980 roku.

Sąd Rejonowy ustalił, że wartość działki numer (...), według stanu na dzień 30 października 1996 oraz aktualnych cen, pomniejszona o wartość ograniczonych praw rzeczowych ustanowionych na rzecz spadkodawcy i I. J., wynosi 253672 zł.

Sąd Rejonowy ustalił, że aktualna wartość pozostałych nieruchomości objętych darowizną z dnia 30 października 1996 roku oznaczonych w ewidencji gruntów numerami (...) i (...), z uwzględnieniem ich stanu w dacie darowizny:

1) w przypadku działek numer (...) wynosi odpowiednio 2850 zł, 10032 zł i 12561 zł, a

2) w przypadku działek numer (...) wynosi odpowiednio 5632 zł i 1782 zł.

Sąd Rejonowy ustalił, że po zawarciu umowy darowizny z dnia 30 października 1996 roku pozwany dokonał w domu mieszkalnym znajdującym się na działce numer (...) inwestycji i remontów, w tym: wykonał elewację i ocieplił budynek, wymienił pokrycie dachowe, wykonał izolację pionowych ścian fundamentowych, wyremontował schody zewnętrzne i balkony, wymienił okna i drzwi balkonowe, wymienił drzwi zewnętrzne, wykonał posadzki w trzech pomieszczeniach w podpiwniczeniu oraz okładziny podłogi, ścian i sufitu z paneli w pracowni w podpiwniczeniu, wykonał posadzki z terakoty w korytarzu i klatce schodowej oraz z paneli w przedpokoju, nadto w przedpokoju położył gładź i wykonał sufit podwieszany, wymienił piec węglowy na olejowy, a następnie miałowy, grzejniki wymienił na panelowe, wyremontował i przebudował łazienkę na parterze oraz kuchnię. Zagospodarował także teren wokół domu, wykonał ogrodzenie metalowe z bramą wjazdową i furtką, położył kostkę brukową, nadto wymienił bramę w stodole z drewnianej na metalową garażową.

Sąd Rejonowy ustalił, że po 2000 roku pogorszeniu uległ stan zdrowia F. J.. W czerwcu 2004 roku rozpoznano u niego neuroboreliozę, wieloogniskowe naczyniowe uszkodzenie mózgu, zespół otępienny naczyniopochodny oraz zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa i stawów biodrowych. Orzeczeniem z dnia 20 lipca 2004 roku F. J. został uznany za całkowicie niezdolnego do pracy i samodzielnej egzystencji. Wymagał stałej opieki, w tym karmienia i mycia, podawania leków. Opiekę tę sprawowali A. J., żona pozwanego i żona spadkodawcy – I. J..

Sąd Rejonowy ustalił, że spadkodawca zmarł w dniu 29 listopada 2010 roku w Ś.. Postanowieniem z dnia 20 grudnia 2011 roku, wydanym w sprawie I Ns 1955/11, Sąd Rejonowy Lublin-Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku stwierdził, że spadek po F. J. nabyli na podstawie ustawy: żona – I. J. oraz dzieci – H. G. i A. J. po 1/3 części każde z nich.

Sąd Rejonowy ustalił, że po śmierci F. A. K. J. poniósł wszelkie koszty związane z organizacją pochówku ojca, w tym wydatki na usługę pogrzebową w wysokości 1600 zł oraz kwotę 8100 na postawienie nagrobka na grobie ojca. Wydatki te częściowo sfinansowane zostały z zasiłku pogrzebowego.

Sąd Rejonowy wskazał dowody, na podstawie których dokonał ustaleń faktycznych w sprawie, oraz przedstawił swoje stanowisko w zakresie oceny dowodów.

Sąd Rejonowy wskazał, że powódka i pozwany są spadkobiercami ustawowymi po F. J. w udziałach po 1/3 części, przy czym w sprawie w zasadzie było bezsporne, że na moment otwarcia spadku w spadku tym nie było jakichkolwiek aktywów. Spadkodawca nie pozostawił po sobie żadnego majątku. Bezsporne było jednak również, że spadkodawca przed swoją śmiercią darował pozwanemu nieruchomości, które wyczerpują spadek.

Sąd Rejonowy przytoczył treść przepisów art. 991 § 1 i 2 k.c. i wyjaśnił, że o powstaniu na rzecz uprawnionego do zachowku roszczenia przeciwko spadkobiercy o pokrycie lub uzupełnienie w pieniądzu zachowku rozstrzyga tylko to, czy otrzymał on w całości należny mu zachówek w postaci powołania do spadku, zapisu lub uczynionej przez spadkodawcę na jego rzecz darowizny. Jeżeli otrzymał, roszczenie o zachówek mu nie przysługuje. Jeżeli natomiast nie otrzymał, roszczenie o zachówek przysługuje mu, choćby został powołany do spadku, nawet z ustawy, i choćby współspadkobierca – adresat jego roszczenia sam też był uprawniony do zachowku. Powyższy wniosek znajduje potwierdzenie w przepisach art. 999 i 1005 § 1 k.c., regulujących sytuacje, w których spadkobierca obowiązany do zapłaty zachowku jest sam uprawiony do zachowku. Odpowiedzialność spadkobiercy obowiązanej do zapłaty zachowku, który sam jest uprawniony do zachowku, ogranicza się tylko do wysokości nadwyżki przekraczającej jego własny zachówek. Jeżeli uprawniony nie może otrzymać od spadkobiercy należnego mu zachowku, to może, w myśl art. 1000 k.c., żądać od osoby, która otrzymała od spadkodawcy darowiznę doliczoną do spadku, sumy pieniężnej potrzebnej do uzupełnienia zachowku; jednakże obdarowany jest obowiązany do zapłaty powyższej sumy tylko w granicach wzbogacenia będącego skutkiem darowizny. Jeżeli obdarowany sam jest uprawniony do zachowku, ponosi odpowiedzialność względem innych uprawnionych do zachowku tylko do wysokości nadwyżki przekraczającej jego własny zachówek. Obdarowany może zwolnić się od obowiązku zapłaty sumy potrzebnej do uzupełnienia zachowku przez wydanie przedmiotu darowizny.

Sąd Rejonowy przedstawił zasady ustalania wysokości zachowku i wskazał, że H. G. została powołana do spadku po zmarłym ojcu na podstawie ustawy w 1/3 części. H. G. w chwili otwarcia spadku była pełnoletnia i nie była osobą niezdolną do pracy. Tym samym udział spadkowy stanowiący podstawę do obliczenia należnego powódce zachowku wynosi 1/6.

Sąd wskazał, że z uwagi na treść art. 993 k.c., przy obliczaniu zachowku należnego powódce należało uwzględnić darowiznę dokonaną przez spadkodawcę na rzecz pozwanego.

Sąd Rejonowy wskazał, że w skład spadku po F. J. wszedłby udział we współwłasności nieruchomości oznaczonych w ewidencji gruntów jako działki numer (...), o powierzchni 2 ha 24 a, położonych we wsi S., gmina M., wynoszący 1/2 część, a także własność nieruchomości oznaczonej w ewidencji gruntu jako działka numer (...), o powierzchni 53 a, położonej we wsi S., gmina M..

Sąd wskazał, że własność opisanych wyżej nieruchomości oznaczonych jako działki numer (...) F. J. nabył na podstawie ostatecznej decyzji administracyjnej w postaci aktu własności ziemi, przy czym nabycie przedmiotowych działek nastąpiło na rzecz spadkodawcy i jego drugiej żony I. J..

Sąd Rejonowy wskazał, że dla obliczenia substratu zachowku należnego powódce należało przyjąć wartości udziałów we współwłasności nieruchomości oznaczonych w ewidencji gruntów jako działki numer (...), o łącznej powierzchni 2 ha 24 a, położonych w miejscowości S., wynoszących 1/2 część, a także własność nieruchomości oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka numer (...), o powierzchni 53 a, położonej w miejscowości S., gmina M..

Sąd Rejonowy wskazał, że aktualna wartość nieruchomości spadkowych, z uwzględnieniem ich stanu w chwili dokonania darowizny na rzecz A. J., to jest na dzień 30 października 1996 roku, wynosi:

a) w przypadku działki numer (...) – 253672 zł, pomniejszona o wartość ograniczonych praw rzeczowych ustanowionych na rzecz spadkodawcy i I. J.,

b) w przypadku pozostałych działek wynosi odpowiednio: 2850 zł dla działki numer (...), 10032 zł dla działki numer (...), 5632 zł dla działki numer (...), 1782 zł dla działki numer (...) i 12561 zł dla działki numer (...).

Sąd wskazał, że ponieważ w skład spadku wszedłby udział 1/2 część we współwłasności działek numer (...) i własność działki numer (...), jako podstawę obliczenia wartości zachowku przyjąć należy połowę wartości działek numer (...), co daje kwotę 136984 zł, oraz całą wartość działki numer (...), czyli kwotę 12561 zł, co łącznie daje kwotę 149545 zł.

Sąd wskazał, że pozwany podnosił, że do pasywów należało zaliczyć, stosownie do treści art. 922 k.c., poniesione przez pozwanego koszty pogrzebu spadkodawcy, które ostatecznie na rozprawie w dniu 16 sierpnia 2016 roku pozwany oszacował na kwotę 15000 zł (w tym 8100 zł poniesione na postawienie nagrobka), koszty opieki nad spadkodawcą w wysokości 12000 zł, koszty leczenia spadkodawcy w łącznej wysokości 23000 zł, a także nakłady poczynione przez pozwanego na działkę siedliskową numer (...), objętą umową darowizny z dnia 30 października 1996 roku, które zwiększyły jej wartość.

Sąd Rejonowy zaliczył do długów spadkowych koszty usługi pogrzebowej w kwocie 1600 zł oraz koszty nagrobka w kwocie 8100 zł, które pozwany wykazał dołączonymi rachunkami. Pozwany nie udowodnił, aby poniósł jakiegokolwiek inne wydatki związane z pochówkiem spadkodawcy. Mając na uwadze, że pozwany przyznał, iż otrzymał zasiłek pogrzebowy, Sąd przyjął, że koszty pochówku spadkodawcy zostały częściowo, to jest w kwocie 5000 zł, pokryte z pieniędzy uzyskanych tytułem zasiłku pogrzebowego, a zatem, że z własnych środków finansowych pozwany wydatkował jedynie kwotę 4700 zł; taką kwotę należało uznać za dług spadkowy.

Sąd Rejonowy uznał, że pozwany nie udowodnił z czyich środków pochodziły wydatki na zakup lekarstw spadkodawcy, a zważywszy, że za życia spadkodawca otrzymywał świadczenie emerytalne, nie sposób przyjąć, że leczenie spadkodawcy finansowane było przez pozwanego.

Odnosząc się do kwestii zaliczenia do długów spadkowych kosztów opieki nad spadkodawcą, Sąd wskazał, że powódka nie jest dłużnikiem pozwanego z powyższego tytułu. Nie sposób także uznać, aby pozwanemu wobec ojca przysługiwało roszczenie o zwrot kosztów opieki sprawowanej nad nim osobiście przez syna, a zatem, aby koszty te można było uznać za dług spadkowy. Obowiązek roztoczenia opieki nad chorymi rodzicami należy do podstawowych obowiązków dorosłych dzieci i nie przysuguje im z tego tytułu wobec rodziców roszczenie o zapłatę wynagrodzenia za świadczoną pomoc. Rezygnacja z pracy zawodowej pozwanego była decyzją własną pozwanego, który czuł się zobowiązany do zapewnienia spadkodawcy opieki. Dodatkowo spadkodawca już w 1996 roku dokonał darowizny na rzecz pozwanego.

Sąd wyjaśnił, że przyjmuje się, iż w związku z zawarciem umowy darowizny na obdarowanym ciąży szczególnie obowiązek moralny pieczy nad darczyńcą, gdy ten wymaga opieki, jest chory, a także, gdy nie ma on innego mieszkania niż lokal będący przedmiotem darowizny. Brak ekwiwalentności świadczeń przy umowie darowizny ma zatem jedynie wymiar formalny. Darowizna nakłada bowiem na obdarowanego moralny obowiązek wdzięczności, zwłaszcza w sytuacji, gdy miała ona miejsce między osobami bliskimi. W tym bowiem przypadku obowiązek pieczy wynika także z łączącej te osoby więzi rodzinnej. Pozwany zatem, opiekując się rodzicami, wypełnił nie tylko swój obowiązek wynikający z więzi rodzinnej, ale także z poczynionej na ich rzecz darowizny.

Sąd wskazał także, że pozwany nie udowodnił, iż z tytułu sprawowanej nad ojcem opieki utracił zarobki w kwocie zgłoszonej do rozliczenia, to jest w wysokości 12000 zł.

Sąd Rejonowy uznał za bezzasadne stanowisko pozwanego dotyczące odliczenia od wartości substratu zachowku nakładów poczynionych na nieruchomość oznaczoną jako działka numer (...). W kwestii nakładów poczynionych przed

datą darowizny Sąd wskazał, że pozwany nie udowodnił, iż środki finansowe wydatkowane na ten cel pochodziły od niego. Faktury i rachunki złożone do akt sprawy dotyczyły wydatków poniesionych przez pozwanego po dacie darowizny. Ponadto Sąd wskazał, że spadkodawca zamieszkiwał na przedmiotowej nieruchomości, która stanowiła wówczas jego własność, i dysponował własnymi środkami finansowymi (emerytura, dochody z gospodarstwa rolnego), stąd nielogiczne byłoby założenie, że nakłady na nieruchomość w całości zostały sfinansowane przez pozwanego. Za pozbawione podstaw Sąd uznał odliczenie od substratu zachowku nakładów poniesionych przez pozwanego po dacie darowizny. Były to wydatki poniesione na własną nieruchomość pozwanego, a nie na rzecz stanowiącą jeszcze własność spadkodawcy. Nie ma podstaw do odliczenia wartości tych nakładów od ustalonej wartości nieruchomości.

Sąd wskazał, że wartość substratu zachowku wyniosła 144845 zł (149545 zł – 4700 zł = 144845 zł), a mnożąc tak wyliczony substrat zachowku przez udział spadkowy powódki stanowiący podstawę do obliczenia zachowku (1/6) uzyskujemy kwotę 24140,83 zł, jako wysokość należnego H. G. zachowku.

Sąd Rejonowy wskazał, że od tej kwoty na podstawie art. 455 k.c. w zw. z art. 481 § 1 i 2 k.c. zasądzone zostały na rzecz powódki odsetki w wysokości ustawowej z tytułu opóźnienia w spełnieniu świadczenia pieniężnego, poczynając od dnia 5 marca 2013 roku, to jest po upływie 14 dni od dnia, w którym pozwany dowiedział się o wytoczeniu przeciwko niemu powództwa. W ocenie Sądu pozwany w tym dniu znał już wszystkie obiektywnie istniejące okoliczności pozwalające mu racjonalnie ocenić zasadność i wysokość zgłoszonego roszczenia z tytułu zachowku.

Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia o kosztach procesu Sąd Rejonowy wskazał przepis art. 100 k.p.c., uznając, że koszty te podlegają w rozpoznawanej sprawie stosunkowemu rozdzieleniu.

*

Od wyroku z dnia 7 marca 2017 roku apelacje wniosły obie strony.

÷

A. J., reprezentowany przez pełnomocnika, wskazał w apelacji, że zaskarża wyrok w całości i zarzuca:

Na podstawie art. 368 § 1 k.p.c. wyrokowi temu zarzuca:

„1. nierozpoznanie istoty sprawy i naruszenie prawa materialnego – art. 933 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie i zaliczenie umowy przekazania gospodarstwa rolnego nazwanej darowizną, polegającej na przeniesieniu aktem notarialnym z dnia 30 października 1996 r udziału spadkodawcy F. J. w gospodarstwie rolnym położonym w S. gm. M. o pow. 2,24 ha składającej się z działek o nr ew. (...), a także nieruchomości rolnej o nr ew. nr (...) położonej również w S. o pow. 0,53 ha, na rzecz pozwanego syna A. J. do substratu zachowku, podczas, gdy faktycznie umowa ta jest umową przekazania gospodarstwa rolnego następcy, odrębną od uregulowanej w art. 888 kc, a zatem nie wliczaną w substrat zachowku.

z daleko posuniętej ostrożności procesowej:

2 naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 455 k.c. i z art. 481 § 1 i 2 k.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie w zakresie ustalenia daty od której należy liczyć wysokości odsetek;

- które to uchybienia miały wpływ na treść wyroku”.

Pozwany wskazał, że wnosi o:

„1. zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa

z daleko posuniętej ostrożności procesowej o :

2. zmianę zaskarżonego wyroku w pkt I i zasądzenie należnej kwoty z ustawowymi odsetkami od dnia 12 maja 2016 r.”3 (k. 621-625).

÷

H. G. wskazała, że zaskarża wyrok w części obejmującej rozstrzygnięcia zawarte w punktach II i III.

Powódka zarzuciła:

„I. naruszenie przepisów prawa procesowego w postaci art. 233 § 1 k.c. poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego w postaci opinii biegłego z zakresu szacowania nieruchomości M. K., pisemnej opinii uzupełniającej oraz ustnej opinii uzupełniającej i obliczenie na ich podstawie wartości darowizny w nieprawidłowej wysokości, co skutkowało zasądzeniem tytułem zachowku kwoty niższej, podczas gdy:

a) opinia ta nie została sporządzona przy użyciu właściwej metody wyceny tj. metody dochodowej dla wyceny działek nr (...);

b) realna wartość w/w działek (biorąc pod uwagę ceny innych działek podobnych) wynosi Ok 17 zł za m² powierzchni co zostało wykazane przez powódkę załączonymi ogłoszeniami o sprzedaży, świadczącymi o poziomie cen rynkowych;

c) nakłady dokonane po dniu 30.10.1996 r. (tj. po dniu darowizny) biegła, według swojego ustnego oświadczenia na rozprawie, ustaliła jedynie w oparciu o pisemną informację sporządzoną przez pozwanego, a doprecyzowaną podczas oględzin, a jej zdaniem z uwagi na upływ czasu od dnia dokonania darowizny do daty oględzin nie była ona w stanie samodzielnie określić które konkretnie nakłady zostały dokonane po przedmiotowej darowiznie – co kwestionuje prawidłowość i rzetelność sporządzonej przez nią opinii, a co za tym idzie przekreśla możliwość ustalenia prawidłowego stanu przedmiotu darowizny;

II. naruszenie przepisów prawa procesowego w postaci art. 233 § 1 k.c. w związku z art. 217 i 227 k.p.c. oraz art. 6 k.c. poprzez przyjęcie, iż Pozwany wykazał:

a) fakt poniesienia nakładów

b) udowodnił ich sfinansowanie z własnych środków finansowych

c) wartość tych nakładów

w sytuacji gdy w sprawie mamy wyłącznie twierdzenia Pozwanego skierowane do biegłego, na podstawie których sporządzono część opinii, pomimo faktu, iż biegły nie może samodzielnie gromadzić materiału dowodowego. Tymczasem w zakresie twierdzeń o nakładach i wydatkach oraz długach spadkowych ciężar dowodu przechodził na Pozwanego.

III. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez:

1) uwzględnienie przez Sąd przy obliczeniu wartości substratu zachowku wartości przedmiotu darowizny bez dokonanych na dzień darowizny nakładów, podczas gdy z całokształtu materiału dowodowego – również świadków B. J. oraz I. J., dokumentów przedłożonych przez pozwanego – wynika, iż nakłady te mogły być dokonane zarówno przez spadkodawcę, jak i matkę pozwanego, ponieważ oboje mieli oszczędności, otrzymywali świadczenia emerytalne, wszyscy zamieszkiwali i użytkowali nieruchomość, a pozwany nie udowodnił jakoby nakłady dokonane przed dniem 30.10.1996 r. zostały sfinansowane przez niego;

2) zaliczenie do długów spadkowych kosztów pogrzebu spadkodawcy w kwocie 4.700 zł, podczas gdy po śmierci spadkodawcy pozwany otrzymał zasilek pogrzebowy w wysokości 6 000 zł, a pomnik został postawiony jako grób rodzinny, a więc jego koszt nie powinien być zaliczany w całości jako koszt pogrzebu spadkodawcy, ponadto sam Sąd

ustalił, iż spadkodawca miał swoje oszczędności oraz bieżące dochody ze świadczenia emerytalnego, które to z całą pewnością wystarczyłyby na pokrycie reszty usługi pogrzebowej;

III. naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 100 zdanie drugie k.p.c. poprzez jego błędne niezastosowanie i nieuwzględnienie faktu, że ostateczne ustalenie wysokości żądania nastąpiło w oparciu o wiedzę biegłych i ocenę sądu, a powódka określiła swoje żądanie w sposób uzasadniony obiektywnymi przesłankami (ogłoszenia o sprzedaży nieruchomości podobnych), a pozwany nie uznawał powództwa w żadnej wysokości, wobec czego Sąd był zobowiązany włożyć na pozwanego obowiązek zwrotu wszystkich poniesionych przez powódkę kosztów”⁴.

Powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez:

I. zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki dalszej kwoty 26748,50 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 5 marca 2013 roku do dnia zapłaty;

II. zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu według norm przepisanych.

Powódka wniosła również o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania odwoławczego według norm prawem przepisanych (k. 627-635, 646-654).

÷

W odpowiedzi na apelację H. A. K. J. wniósł o oddalenie apelacji powódki i zasądzenie od powódki kosztów postępowania apelacyjnego (k. 694-696).

÷

Na rozprawie apelacyjnej pełnomocnik powódki popierał apelację powódki, wniósł o oddalenie apelacji pozwanego i zasądzenie kosztów (k. 702v).

Na rozprawie apelacyjnej pełnomocnik pozwanego oświadczył, że wyrok Sądu pierwszej instancji został zaskarżony z wyłączeniem rozstrzygnięcia oddalającego powództwo (k. 702v).

Pełnomocnik pozwanego popierał apelację wniesioną w imieniu pozwanego, wniósł o oddalenie apelacji powódki i wniósł o zasądzenie kosztów procesu „za obie instancje”, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

*

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacje obu stron są bezzasadne i w związku z tym podlegają oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Na wstępie należy wskazać, że Sąd pierwszej instancji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w sprawie i prawidłowej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego. Ponowne szczegółowe przytaczanie tych ustaleń oraz rozważań w zakresie oceny dowodów jest zbędne.

Dwukrotne oczywiste omyłki dotyczące oznaczenia numeru jednej z działek w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku zostały omówione we wstępnej części uzasadnienia wyroku Sądu pierwszej instancji.

÷

Nie są uzasadnione zarzuty podniesione w apelacji pozwanego.

Sąd Rejonowy rozpoznał istotę sprawy, analizując zasadność żądania pozwu z punktu widzenia okoliczności faktycznych przytoczonych jako podstawa faktyczna powództwa i rozpoznając zarzuty podniesione przez pozwanego. Zagadnienie treści umowy, jaka została zawarta w dniu 30 października 1996 roku, należy do sfery ustaleń faktycznych

w sprawie i Sąd Rejonowy taką treść ustalił, wskazując, że jest to umowa darowizny nieruchomości rolnych, a nie umowa o innej treści. Dokonanie przez Sąd Rejonowy w omawianym zakresie ustalenia odmiennego od twierdzeń pozwanego nie oznacza nierozpoznania istoty sprawy. Chociaż Sąd Rejonowy w uzasadnieniu wyroku nie odniósł się do twierdzeń pozwanego w omawianym zakresie, to stanowi to jedynie naruszenie przepisu art. 328 § 2 k.p.c., jednak nie mające wpływu na prawidłowość rozstrzygnięcia zawartego w zaskarżonym wyroku.

Oczywiście bezzasadny jest zarzut naruszenia przepisów zawartych w art. 933 k.c. Powołane przepisy nie miały w ogóle zastosowania w rozpoznawanej sprawie.

Przepis art. 933 § 1 k.c. dotyczy dziedziczenia ustawowego i określa wysokość udziału spadkowego małżonka, który dziedziczy w zbiegu z rodzicami, rodzeństwem i zstępnymi rodzeństwa spadkodawcy.

Przepis art. 933 § 2 k.c. dotyczy również dziedziczenia ustawowego i określa, że w braku zstępnych spadkodawcy, jego rodziców, rodzeństwa i ich zstępnych, cały spadek przypada małżonkowi spadkodawcy.

Okolicznością bezsporną w rozpoznawanej sprawie był fakt, że spadkobiercami ustawowymi F. J. była żona spadkodawcy – I. J. i dzieci – H. G. i A. J. (k. 12).

Jeżeli rzeczywistym zamiarem pozwanego było podniesienie zarzutu dotyczącego zastosowania przepisu art. 993 k.c., a nie przepisów zawartych w art. 933 k.c., to jest to również zarzut oczywiście bezzasadny, ponieważ podnosząc zarzut naruszenia prawa materialnego pozwany kwestionuje jednocześnie ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, które stanowiły podstawę faktyczną zastosowania przepisu art. 993 k.c.

Przepis art. 993 k.c. stanowi, że przy obliczaniu zachowku nie uwzględnia się zapisów zwykłych i poleceń, natomiast dolicza się do spadku, stosownie do przepisów poniższych, darowizny oraz zapisy windykacyjne dokonane przez spadkodawcę.

Naruszenie prawa materialnego może nastąpić bądź przez jego błędną wykładnię, bądź przez jego niewłaściwe zastosowanie, nie zaś przez błędne ustalenia faktyczne⁵.

Zarzut naruszenia prawa materialnego ma rację bytu wówczas, gdy sąd dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, a tylko nie zastosował odpowiednich przepisów prawa materialnego, niewłaściwie je zastosował lub też dokonał błędnej ich wykładni. W takich wypadkach naruszenie prawa materialnego ma charakter pierwotny i może stanowić podstawę zarzutu apelacyjnego.

Jeżeli natomiast sąd pierwszej instancji dokona nieprawidłowych ustaleń faktycznych i stosownie do tych ustaleń zastosuje lub nie określone przepisy prawa materialnego, to naruszenie prawa materialnego ma charakter wtórny, gdyż jest pochodną nieprawidłowych ustaleń faktycznych. W takim przypadku nie następuje naruszenie prawa materialnego w znaczeniu ścisłym, a podnoszenie wówczas takiego zarzutu jest bezprzedmiotowe.

Jak już wyżej wskazano, w rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił okoliczności faktyczne.

W szczególności Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił, że umowa z dnia 30 października 1996 roku, zawarta przez F. J., I. J. i A. J., jest umową darowizny, a nie umową innego rodzaju, w szczególności umową przekazania gospodarstwa rolnego następcy.

Umowa z dnia 30 października 1996 roku sporządzona została przez notariusza w formie aktu notarialnego, a jej treść jest jednoznaczna. Umowa ta nie zawiera postanowień, które wskazywałyby, że jest to umowa innego rodzaju niż darowizna.

Umowa z dnia 30 października 1996 roku nie może być uznana za umowę przekazania gospodarstwa rolnego następcy także dlatego, że przepisy przewidujące taki rodzaj umowy cywilnoprawnej nie obowiązywały już w 1996 roku.

Umowa cywilnoprawna będąca umową przekazania gospodarstwa rolnego następcy przewidziana była przez przepisy:

a) ustawy dnia 27 października 1977 roku o zaopatrzeniu emerytalnym oraz innych świadczeniach dla rolników i ich rodzin (Dz. U. Nr 32, poz. 140);

b) ustawy z dnia 14 grudnia 1982 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin (Dz. U. z 1989 r. poz. 133 i 190 oraz z 1990 r. poz. 90 i 198).

Ustawa z dnia 27 października 1977 roku o zaopatrzeniu emerytalnym oraz innych świadczeniach dla rolników i ich rodzin uchylona została z dniem 1 stycznia 1983 roku, natomiast ustawa z dnia 14 grudnia 1982 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin uchylona została z dniem 1 stycznia 1991 roku.

Oczywiście teoretycznie można sobie wyobrazić fakt zawarcia w 1996 roku umowy, której treść odpowiadałaby umowie regulowanej przez przepisy, które już nie obowiązują, jednak biorąc pod uwagę fakt, że umowa została sporządzona przez notariusza w formie aktu notarialnego i po upływie pięciu lat od utraty mocy obowiązującej takich przepisów, trudno założyć, aby rzeczywistą wolą stron było zawarcie takiej właśnie umowy oraz aby notariusz zgodził się na sporządzenie umowy o treści, która miałaby odpowiadać treści nieobowiązujących przepisów.

W dniu 30 października 1996 roku obowiązywała natomiast ustawa z dnia 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U. z 2017 r. poz. 2336 – tekst jednolity).

Ustawa ta regulowała i nadal reguluje odrębny typ umowy cywilnoprawnej, a mianowicie umowę z następcą.

Przepis art. 84 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku, którego brzmienie nie uległo zmianie od chwili wejścia w życie tej ustawy, stanowi, że przez umowę z następcą rolnik będący właścicielem (współwłaścicielem) gospodarstwa rolnego zobowiązuje się przenieść na osobę młodszą od niego co najmniej o 15 lat (następcę) własność (udział we współwłasności) i posiadanie tego gospodarstwa z chwilą nabycia prawa do emerytury lub renty inwalidzkiej, jeżeli następca do tego czasu będzie pracować w tym gospodarstwie. Ponadto umowa z następcą może zawierać inne postanowienia, w szczególności dotyczące wzajemnych świadczeń stron przed i po przeniesieniu przez rolnika własności gospodarstwa rolnego na następcę.

Umowa z następcą jest umową jedynie zobowiązującą, a do jej wykonania, czyli przeniesienia własności gospodarstwa, konieczne jest zawarcie odrębnej umowy, a mianowicie umowy w celu wykonania umowy z następcą (przenoszącej własność gospodarstwa rolnego na następcę) (art. 85 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku).

Treść umowy zawartej przez pozwanego z rodzicami w dniu 30 października 1996 roku jednoznacznie wskazuje, że nie jest to umowa z następcą, a mianowicie umowa, która miałaby charakter umowy zobowiązującej i której istotne postanowienia odpowiadałyby treści przepisów zawartych w art. 84 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku).

Umowa z dnia 30 października 1996 roku zawiera typowe postanowienia odpowiadające treści umowy darowizny, a jednocześnie przewiduje skutek rozporządzający w postaci przeniesienia własności nieruchomości na obdarowanego. Umowa ta zawiera również postanowienia dotyczące ustanowienia służebności osobistej mieszkania oraz prawa użytkownika gruntu rolnego.

Umowa została zawarta przez darczyńców w celu uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego rolników, co miało jednak praktyczny wymiar jedynie w odniesieniu do I. J., gdyż w dacie zawarcia umowy F. J. otrzymywał już świadczenie emerytalne z ogólnego ubezpieczenia społecznego, a więc przyznane i wypłacane przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

Zawarcie umowy darowizny gospodarstwa rolnego było i jest jedną z dopuszczalnych przez przepisy ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku form zaprzestania prowadzenia działalności rolniczej (art. 19 ust. 2 i art. 28 ust. 4 ustawy). Jeżeli

rolnik zdecyduje się na jedną z umów przeniesienia własności gospodarstwa przewidzianych w Kodeksie cywilnym, to nie może twierdzić, że jest to jednocześnie umowa z następcą uregulowana w ustawie z dnia 20 grudnia 1990 roku⁶.

÷

Nie jest uzasadniony zarzut pozwanego podniesiony w punkcie 2 części wstępnej apelacji pozwanego.

W szczególności nie jest uzasadnione powiązanie zarzutu naruszenia przepisów art. 455 k.c. i art. 481 § 1 i 2 k.c. z zarzutem naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c., ponieważ ten ostatni przepis nie jest przepisem prawa materialnego, ani też nie dotyczy w ogóle problematyki odsetek za opóźnienie w zapłacie zachowku.

Podstawą prawną roszczenia o zapłatę odsetek za fakt opóźnienia w zapłacie kwoty zachowku jest przepis art. 481 § 1 k.c. Przepis ten stanowi, że jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

O tym, kiedy dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia, w tym także świadczenia pieniężnego, rozstrzyga treść przepisów art. 476 zd. 1 k.c. w zw. z art. 476 zd. 2 k.p.c. Z przepisów tych wynika, że dłużnik dopuszcza się opóźnienia, gdy nie spełnia świadczenia w terminie, a jeżeli termin nie jest oznaczony, gdy nie spełnia świadczenia niezwłocznie po wezwaniu przez wierzyciela.

Wykładnię przepisów art. 476 zd. 1 k.c. w zw. z art. 476 zd. 2 k.p.c. należy uzupełnić o stwierdzenie, że dłużnik dopuszcza się opóźnienia także wówczas, gdy nie spełnia świadczenia w terminie wynikającym z właściwości zobowiązania. Wniosek taki wynika z zestawienia przepisów art. 476 zd. 1 k.c. i art. 476 zd. 2 k.p.c. z treścią przepisu art. 455 k.c.

Termin spełnienia świadczenia z tytułu zachowku nie wynika z właściwości zobowiązania. Wynikające z przepisów prawa spadkowego zobowiązanie jest zobowiązaniem do spełnienia świadczenia pieniężnego, a przepisy Kodeksu cywilnego nie przewidują dla tego świadczenia szczególnych wymagań regulujących sposób, w jaki ma zostać spełnione, czy też okoliczności, w jakich ma zostać spełnione. Świadczenie pieniężne może być spełnione w każdy przewidziany prawem sposób dla spełniania tego rodzaju świadczeń – gotówką, w formie bezgotówkowej.

Przepis art. 995 § 1 k.c. stanowi, że wartość przedmiotu darowizny oblicza się według stanu z chwili jej dokonania, a według cen z chwili ustalania zachowku.

Powołany przepis ma istotne znaczenie w wypadku, w którym następuje zmiana wartości przedmiotu darowizny pomiędzy chwilą dokonania darowizny a chwilą ustalenia zachowku, przy zachowaniu niezmienności stanu przedmiotu darowizny. Powołany przepis nie reguluje natomiast skutków prawnych takiego stanu rzeczy, w którym wartość przedmiotu darowizny i innych składników spadku, których wartość brana jest pod uwagę przy ustaleniu zachowku, nie ulega zmianie przez określony czas przed ustaleniem zachowku, albo nawet ulega zmniejszeniu. Przyjęcie w takiej sytuacji, że o opóźnieniu w zapłacie zachowku można by mówić dopiero od chwili ustalenia tego zachowku, mogłoby prowadzić do rozstrzygnięć w oczywisty sposób niesprawiedliwych, a dodatkowo stanowić dla osób zobowiązanych pretekst do wstrzymywania się z zapłatą zachowku na rzecz osób uprawnionych oraz do nieuzasadnionego przedłużania postępowania sądowego w sprawach o zapłatę zachowku.

Jeżeli zatem wartość przedmiotu darowizny oraz składników majątku spadkowego nie ulegała zmianie w oznaczonym okresie czasu przed ustaleniem należnego zachowku, to okoliczność ta musi być wzięta pod uwagę przy ocenie, czy dłużnik zobowiązany do zapłaty zachowku opóźnił się ze spełnieniem świadczenia z tego tytułu.

W stanie faktycznym rozpoznawanej sprawy pozwany w ogóle nie podnosił, aby pomiędzy chwilą, w której dowiedział się, że powódka żąda od niego zapłaty oznaczonej kwoty zachowku, a chwilą orzekania przez Sąd Rejonowy wartość nieruchomości będących przedmiotem darowizny uległa zmianie, w szczególności wzrostowi.

Z opinii biegłej M. K. wynika, że biegła dokonała wyceny wartości rynkowej nieruchomości oznaczonej jako działka numer (...) według metody porównawczej, przyjmując do porównania transakcje dotyczące nieruchomości podobnych, mające miejsce w dniach 2 marca 2011 roku, 3 czerwca 2011 roku, 13 października 2011 roku, 12 grudnia 2011 roku, 31 lipca 2012 roku, 24 października 2012 roku, 10 stycznia 2013 roku, 4 kwietnia 2013 roku, 16 lipca 2013 roku, 5 listopada 2013 roku, 21 stycznia 2014 roku, 14 kwietnia 2014 roku, 12 maja 2014 roku, 20 maja 2014 roku, 29 maja 2014 roku, 10 lipca 2014 roku, 21 lipca 2014 roku i 8 kwietnia 2015 roku (k. 423v-426).

Z opinii wynika, że przy wycenie wartości nieruchomości oznaczonej jako działka numer (...), której pośrednio sprawa dotyczy, biegły dokonywał korekt świadczących o spadku cen nieruchomości, a nie o ich wzroście.

W odniesieniu do pozostałych nieruchomości będących przedmiotem wyceny, a więc nieruchomości rolnych niezabudowanych, wpływ upływu czasu na wartość tych nieruchomości pomiędzy marcem 2013 roku a chwilą orzekania o zachowku był nieznaczny, a wartość nieruchomości wycenianych według metody porównawczej wyznaczały przede wszystkim inne czynniki niż upływ czasu.

Apelacja pozwanego nie zawiera przy tym twierdzeń co do tego, że wartość wycenianych nieruchomości na chwilę wezwania pozwanego do zapłaty zachowku miałyby być niższa niż wartość tych nieruchomości na chwilę orzekania o zachowku.

W toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji pozwany kwestionował zakres darowizny, która powinna stanowić substrat zachowku, podnosił zarzuty dotyczące stanu przedmiotu darowizny, zarzuty dotyczące potrzeby uwzględnienia długów przy obliczaniu zachowku, zarzuty dotyczące wyceny wartości przedmiotu darowizny, natomiast nie podnosił zarzutów tego rodzaju, że wartość przedmiotu darowizny, według stanu z chwili jej dokonania, miałaby ulegać zmianom w czasie trwania postępowania w związku ze zmianą cen rynkowych.

Zebrany w sprawie materiał procesowy nie daje podstaw do przyjęcia, że w chwili, w której pozwany dowiedział się o skierowanym przeciwko niemu żądaniu zachowku, wartość przedmiotu darowizny była inna niż ustalona przez biegłego w rozpoznawanej sprawie.

Należy zatem przyjąć, że już w dniu 5 marca 2013 roku pozwany pozostawał w opóźnieniu w zapłacie kwoty 24140,83 zł, należnej powódce z tytułu zachowku. Od tego dnia należały się zatem powódce ustawowe odsetki za fakt opóźnienia w zapłacie przez pozwanego kwoty zachowku (art. 481 § 1 k.c.).

Opóźnienie dłużnika w spełnieniu świadczenia pieniężnego nie jest przy tym uzależnione od tego, czy dłużnik kwestionuje istnienie i wysokość wierzytelności pieniężnej, z której wynika to świadczenie. Opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego jest kategorią obiektywną i jeżeli orzeczenie sądu „nakładające” na dłużnika obowiązek spełnienia takiego świadczenia nie ma charakteru waloryzacyjnego lub konstytutywnego, to nie ma wpływu na skutki opóźnienia.

Nie jest uzasadnione odwoływanie się przez pozwanego w apelacji do przepisu art. 1000 § 1 zd. 2 k.c. Pozwany powinien szczegółowo wskazać okoliczności faktyczne, które mogłyby uzasadniać zastosowanie tego przepisu i okoliczności te udowodnić. Ciężar dowodu w tym zakresie spoczywał w rozpoznawanej sprawie na pozwanym (art. 6 k.c.).

Pozwany jednak nawet nie wskazał okoliczności, które miałyby uzasadniać zastosowanie tego przepisu i nie przedstawił dowodów, które mogłyby wskazywać na istnienie takich okoliczności (art. 232 zd. 1 k.p.c.). W szczególności pozwany nawet nie twierdził, że nie jest już właścicielem darowanych nieruchomości.

÷

Nie są uzasadnione zarzuty podniesione w apelacji powódki.

Sąd Rejonowy dokonując ustaleń faktycznych w sprawie trafnie przyjął za podstawę tych ustaleń opinię biegłej M. K. dotyczącą wyceny wartości nieruchomości, które były przedmiotem darowizny dokonanej na rzecz A. J. przez jego rodziców.

Nie jest uzasadniony zarzut apelacji dotyczący metody określenia wartości nieruchomości oznaczonych jako działka numer (...), czyli nieruchomości rolnych.

Stan przedmiotu darowizny z chwili jej dokonania, o którym mowa w przepisie art. 995 § 1 k.p.c., to nie tylko fizyczne cechy przedmiotu darowizny, ale również całokształt innych okoliczności związanych z tym przedmiotem na chwilę darowizny, na przykład w odniesieniu do nieruchomości takich jak przeznaczenie nieruchomości w planie zagospodarowania przestrzennego, czy sposób korzystania z nieruchomości.

Powódka nie wykazała w rozpoznawanej sprawie, aby biorąc pod uwagę stan przedmiotowych nieruchomości na chwilę ich darowania, wycena wartości tych nieruchomości miała nastąpić według metody dochodowej, a nie według metody porównawczej. Zebrany w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do dokonania takich ustaleń. Bezpośrednio przed dokonaniem darowizny nieruchomości te nie były przedmiotem dzierżawy, a zwłaszcza takiej, która przynosiłaby znaczące korzyści, w szczególności w postaci czynszu dzierżawnego. Nieruchomości te nie były również wykorzystywane w celu intensywnej, wielkotowarowej uprawy roślin, czy też hodowli zwierząt. Nie ma zatem żadnych podstaw do przyjęcia, że kryterium dochodowe było w okolicznościach rozpoznawanej sprawy właściwym kryterium wyceny wartości tych nieruchomości. Takiego kryterium nie zastosowała w szczególności biegła.

Z oczywistych względów nie jest uprawnione odwoływanie się przez powódkę do cen ofertowych innych nieruchomości. Wycena wartości nieruchomości wymaga wiadomości specjalnych i opiera się na analizie wielu kryteriów związanych z danym sposobem wyceny.

Określenie wartości nieruchomości nie może nastąpić na podstawie prostego wykorzystania danych o cenach ofertowych innych nieruchomości, bez szczegółowej analizy cech nieruchomości wycenianej i oferowanej, a przede wszystkim bez sporządzenia operatu szacunkowego przez uprawnioną osobę.

Oczywiście bezzasadny jest zarzut przytoczony w punkcie III 1) części wstępnej apelacji. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku oraz z ustaleń (obliczeń) Sądu pierwszej instancji jednoznacznie wynika, że ustalając stan faktyczny nieruchomości oznaczonej jako działka numer (...) na datę dokonania darowizny tej nieruchomości, czyli na dzień 30 października 1996 roku, Sąd Rejonowy uznał, że pozwany nie udowodnił, aby przed tym dniem pozwany dokonał nakładów na tę nieruchomość. W związku z tym za podstawę ustalenia wartości tej nieruchomości Sąd Rejonowy przyjął taki stan faktyczny przedmiotu darowizny na dzień 30 października 1996 roku, a ściślej na chwilę darowizny, który zakłada, że prace remontowo-modernizacyjne budynku dokonane przed tym dniem, na które powoływał się pozwany, nie zostały wykonane przez pozwanego, lecz zostały wykonane przez jego rodziców. Znalazło to odzwierciedlenie w określeniu wartości tej nieruchomości na kwotę 253672 zł, a nie na kwotę 248275 zł, co jest w oczywisty sposób korzystne dla powódki (k. 401 – opinia biegłej; k. 612 – strona 16 uzasadnienia wyroku).

W omawianym zakresie Sąd Rejonowy dokonał zatem takich ustaleń faktycznych, jakich według powódki nie dokonał, czyli innymi słowy – ustalenia Sądy Rejonowego w omawianym zakresie są zgodne ze stanowiskiem powódki co do faktów.

Nie jest natomiast uzasadniony zarzut apelacji powódki przytoczony w punkcie I c) części wstępnej apelacji, odnoszący się do ustaleń dotyczących prac remontowo-modernizacyjnych dokonanych po dokonaniu darowizny przez spadkodawcę i jego żonę na rzecz pozwanego. W tym zakresie Sąd Rejonowy dokonał ustaleń faktycznych przede wszystkim na podstawie obszernej dokumentacji przedstawionej przez pozwanego (k. 154-230), na podstawie zeznań świadków i powoda, a dopiero w dalszym zakresie na podstawie opinii biegłej. Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił jakie prace remontowo-modernizacyjne zostały wykonane przez A. J. od chwili, w której stał się właścicielem nieruchomości oznaczonej jako działka numer (...), i trafnie uznał, że efekty tych prac w oczywisty sposób nie mogą obrazować

stanu przedmiotu darowizny na chwilę jej dokonania, skoro prace te wykonane zostały już przez nowego właściciela nieruchomości.

Nie są uzasadnione zarzuty apelacji powódki dotyczące ustalenia wysokości kosztów pogrzebu spadkodawcy i zaliczenia części tych kosztów do długów spadkowych podlegających rozliczeniu przy ustaleniu wysokości zachowku. Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił jakie koszty i w jakiej wysokości poniósł pozwany w związku z pogrzebem spadkodawcy oraz wskazał dowody, na podstawie których dokonał tych ustaleń. Sąd prawidłowo ustalił również w jakim zakresie koszty pogrzebu pokryte zostały z zasilku pogrzebowego, jaki uzyskał pozwany.

Nie ma przy tym podstaw do uznania, że nagrobek, jaki został wykonany, jest tego rodzaju, że wykracza poza potrzeby związane z pochowaniem jednej osoby. Okoliczność, że w miejscu grzebalnym, w którym pochowany został F. J., będą mogły być w przyszłości pochowane jeszcze inne osoby, nie oznacza samo przez się, że koszt wybudowania nagrobka dla F. J. musi być z tego powodu obniżony przy rozliczeniach z tytułu zachowku. Tylko w sytuacji, w której nagrobek byłby tego rodzaju, że wykraczałby poza potrzeby związane z pochowaniem jednej osoby, możliwe byłoby odpowiednie „rozdzielenie” kosztów wykonania tego nagrobka i określenie, jaka część kosztów związana jest z pochówkiem spadkodawcy. Taka sytuacja w rozpoznawanej sprawie jednak nie zachodzi.

Nie jest uzasadniony zarzut naruszenia przepisu art. 100 zd. 2 k.p.c. Powołany przepis stanowi, że sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu.

Przepis art. 100 zd. 2 k.p.c. stanowi wyjątek od przewidzianej w przepisie art. 100 zd. 1 k.p.c. zasady stosunkowego rozdzielenia kosztów, którego szczególną postacią jest wzajemne zniesienie kosztów.

W rozpoznawanej sprawie nie ma podstaw do przyjęcia, że powódka uległa w pierwszej instancji tylko co do nieznaczej części swego żądania.

Sprawa o zapłatę zachowku nie jest również sprawą, w której określenie sumy należnej osobie uprawnionej do zachowku zależy od wzajemnego obrachunku z osobą zobowiązaną do zapłaty zachowku.

Określenie sumy należnej osobie uprawnionej do zachowku nie zależy również od uznania (oceny) sądu, ale stanowi wynik konkretnych działań matematycznych stanowiących odzwierciedlenie szczegółowych zasad określania zachowku przewidzianych przez przepisy Kodeksu cywilnego.

÷

Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd Okręgowy oddalił obie apelacje, jako bezzasadne.

*

Na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy zasądził od H. G. na rzecz A. J. kwotę 523,31 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

W związku z tym, że obie apelacje zostały oddalone, każda ze stron przegrała częściowo sprawę w drugiej instancji. Dana strona przegrała sprawę w takim zakresie, w jakim apelacja tej strony została oddalona.

Powódka przegrała sprawę w 0,53 części, ponieważ w takim zakresie apelacja powódki została oddalona (26748,50 zł : 50889,33 zł = 0,53).

Pozwany przegrał sprawę w 0,47 części, ponieważ w takim zakresie apelacja pozwanego została oddalona (24140,83 zł : 50889,33 zł = 0,47).

Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, wyrażonym w postanowieniu z dnia 31 stycznia 1991 roku, II CZ 255/90 (OSP 1991, z. 11, poz. 279), stosunkowy podział kosztów procesu (art. 100 k.p.c.) dotyczy ich całości, co oznacza

przyjęcie za podstawę obliczeń sumy należności obu stron, ustalonych stosownie do zasad z art. 98 § 2 i 3 k.p.c. (oraz art. 99 k.p.c.), w wypadkach tam wskazanych. Sumę tę dzieli się proporcjonalnie do stosunku, w jakim strony utrzymały się ze swymi roszczeniami lub obroną, otrzymując w wyniku kwoty, stanowiące ich udziały w całości kosztów. Jeżeli poniesione przez stronę koszty przewyższają obciążający ją udział – zasądzeniu na jej rzecz podlega różnica.

Ogółem koszty postępowania odwoławczego w rozpoznawanej sprawie wyniosły 7223,60 zł.

Powódka poniosła w postępowaniu odwoławczym koszty w kwocie 3305,20 zł, obejmujące:

- a) część opłaty od apelacji – 600 zł (k. 685),
- b) wynagrodzenie pełnomocnika procesowego – 2700 zł, ustalone według stawki minimalnej na podstawie § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.),
- c) opłatę pocztową za wysłanie przesyłki poleconej – 5,20 zł (k. 536).

Pozwany poniósł koszty w kwocie 3918,40 zł, obejmujące:

- a) opłatę od apelacji – 1208 zł (k. 641),
- b) wynagrodzenie pełnomocnika procesowego – 2700 zł, ustalone według stawki minimalnej na podstawie § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie,
- c) opłaty pocztowe za przesłanie przesyłek poleconych – 5,20 zł, 5,20 zł (k. 596, 626).

Podstawę ustalenia wysokości wynagrodzenia pełnomocników procesowych obu stron w postępowaniu odwoławczym stanowiła wartość przedmiotu sprawy stanowiąca sumę wartości przedmiotów zaskarżenia wynikających z apelacji powódki i pozwanego. W związku z tym, że apelacje wniosły dwie strony, zaskarżając oczywiście różne części wyroku Sądu pierwszej instancji, wartość przedmiotu sprawy stanowiąca podstawę ustalenia wynagrodzenia pełnomocników procesowych w drugiej instancji musi stanowić odzwierciedlenie sumy interesu majątkowego obu stron, będącego przedmiotem rozpoznania przez sąd odwoławczy.

Udział w sumie kosztów postępowania odwoławczego obciążający pozwanego wynosi 3395,09 zł (= 7223,60 zł · 0,47).
Udział w sumie kosztów postępowania odwoławczego obciążający powódkę wynosi 3828,51 zł.

Ponieważ poniesione przez pozwanego koszty (3918,40 zł) o 523,31 zł przewyższają obciążający go udział, zasądzeniu na jego rzecz tytułem zwrotu kosztów procesu podlega ta właśnie różnica.

*

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 100 zd. 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy nakazał pobrać od A. J. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Lublin-Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku kwotę 346,86 zł tytułem części nieuiszczonych w postępowaniu odwoławczym kosztów sądowych.

Na podstawie art. 113 ust. 2 w zw. z art. 100 zd. 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd Okręgowy nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Lublin-Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku z roszczenia zasądzonego na rzecz H. G. wyrokiem z dnia 7 marca 2017 roku kwotę 391,14 zł tytułem części nieuiszczonych w postępowaniu odwoławczym kosztów sądowych.

Nieuiszczone koszty sądowe obejmowały część opłaty od apelacji, od której uiszczenia powódka została zwolniona.

Sąd Okręgowy nakazał pobrać od A. J. kwotę odpowiadającą zakresowi przegrania przez pozwanego sprawy w drugiej instancji (738 zł · 0,47 = 346,86 zł).

Sąd Okręgowy nakazał ściągnąć z roszczenia zasądzonego na rzecz H. G. wyrokiem z dnia 7 marca 2017 roku kwotę odpowiadającą zakresowi przegrania przez powódkę sprawy w drugiej instancji (738 zł · 0,53 391,14 zł).

*

Z tych wszystkich względów i na podstawie powołanych wyżej przepisów Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji wyroku.

Andrzej Mikołajewski Dariusz Iskra Agnieszka Maliszewska

1 W tym miejscu znajduje się w uzasadnieniu wyroku oczywista omyłka dotycząca oznaczenia numeru działki – chodzi o działkę numer (...), a nie numer (...).

2 W tym miejscu znajduje się w uzasadnieniu postanowienia oczywista omyłka – chodzi o działkę numer (...), a nie działkę numer (...).

3 Przytoczono dosłowne brzmienie zarzutów i wniosków apelacyjnych.

4 Przytoczono dosłowne brzmienie zarzutów apelacyjnych.

5 Por.: postanowienie SN z dnia 28 maja 1999 roku, I CKN 276/99, Prokuratura i Prawo 1999, nr 11-12, poz. 34; wyrok SN z dnia 19 stycznia 1998 roku, I CKN 424/97, OSN C 1998, z. 9, poz. 36; uzasadnienie postanowienia z dnia 28 marca 2003 roku, IV CKN 1961/00, Lex nr 80241.

6 Por. uzasadnienie wyroku SN z dnia 19 lutego 1997 roku, III CKN 9/97, Lex nr 59765.